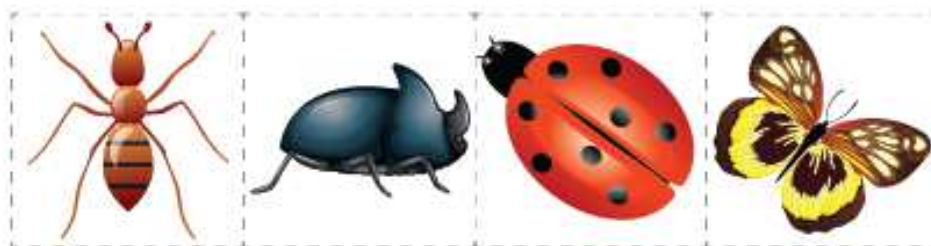
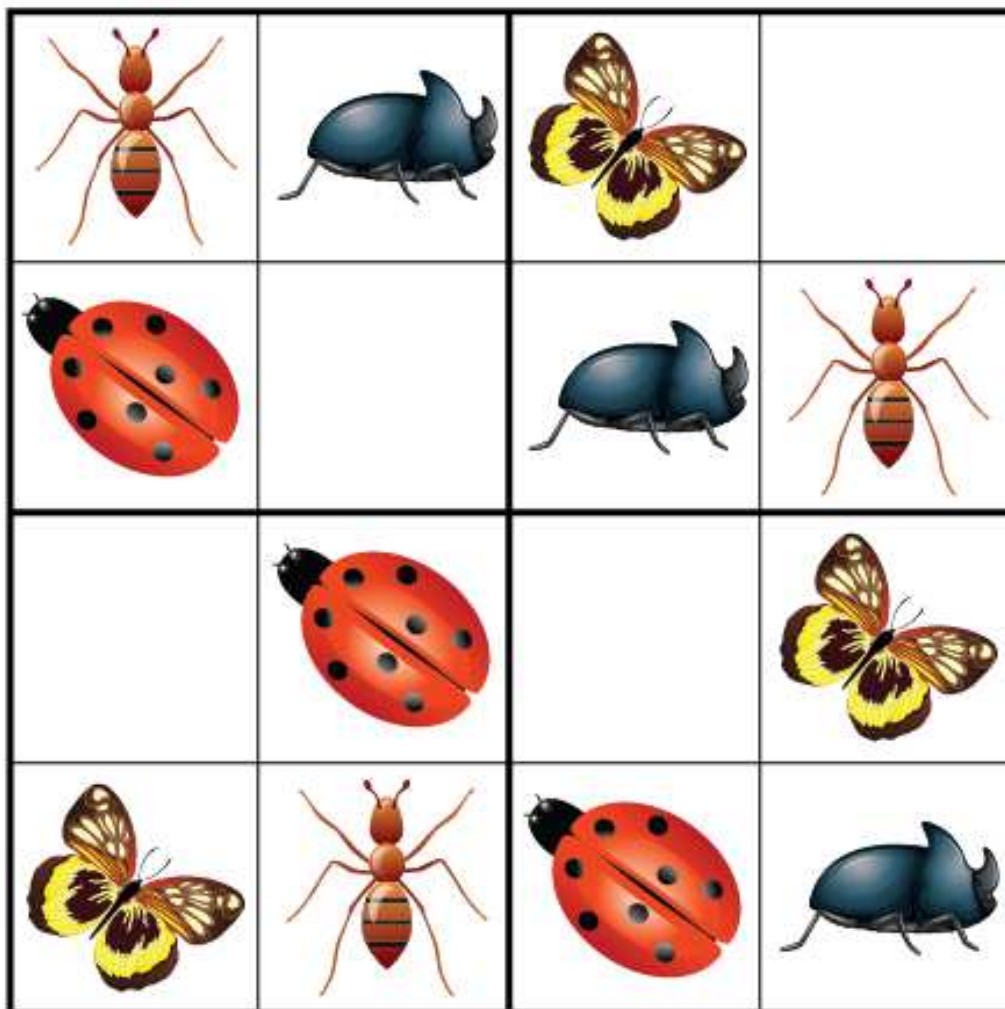


Temat tygodnia: „DO WIDZENIA, PRZEDSZKOLE”.

26.VI. 2020 rok (piątek) „Do widzenia przedszkole”.

„Pomyśl i wykonaj” – rozwiązanie sudoku.

Dziecko wycina obrazki z dołu kartki. Mówi, co na nich się znajduje. Stara się je tak ułożyć, aby w każdym rzędzie i w każdej kolumnie znajdowały się wszystkie obrazki.



„Do widzenia przedszkole” – słuchanie opowiadania O. Masiuk, rozmowa na jego temat.

Od kilku tygodni było bardzo gorąco. Zbliżały się wakacje i następnego dnia miał się odbyć pożegnalny piknik. Wszystkie rozmowy w przedszkolu kręciły się teraz wokół podróży i plecaków. Elizka ciągle mówiła, że w poniedziałek pojedzie z rodzicami nad morze. Tup (zajaczek) słuchał opowieści o morzu z ogromnym zainteresowaniem.

– Ale jakie jest to morze? – pytał.

– Taka woda wielka – Elizka wznosiła ramionami, bo jak dokładnie opowiedzieć, co to jest morze.

– Nad morzem zbiera się muszle – wtrącił się Szczypior. – I kiedy się przyłoży ucho do muszli, to w niej, w środku, szumi morze.

– Naprawdę? – nie mógł uwierzyć Tup. – W muszli jest woda?

– Nie – dołączył do rozmowy Kuba. – Muszle po prostu zapamiętują, jak szumi morze i potem to powtarzają każdemu do ucha.

– E tam – Elizka wachlowała się książeczką do kolorowania. – Chodzi o to, żeby pływać w wodzie. Żeby nie było tak gorąco.

– Pływać? To jest trudne – zainteresował się Tup.

– Jak się ma rękawki, to jest łatwiutkie.

– Chciałbym jechać nad morze – westchnął Tup.

– Jedź z nami – zaproponowała Elizka. – Zapytam rodziców, czy możesz, a ty zapytaj swoich. Tup przystanął oszołomiony.

– Myślisz, że twoi rodzice zgodziliby się? A jeśli będą się bali, że będę niegrzeczny? Może im powiedz, że jestem najgrzeczniejszym zajacem w przedszkolu.

– Przecież jesteś jedynym zajacem w przedszkolu – roześmiał się Kuba.

– Ale najgrzeczniejszym – zaznaczył Tup.

Następnego dnia okazało się, że ani rodzice Elizki, ani Tupa nie mają nic przeciwko wspólnej wyprawie nad morze.

Tup nie mógł się skupić na śpiewaniu pożegnalnych piosenek, chciał jak najszybciej zobaczyć morze i znaleźć muszle.

– Musimy tylko, Tupku, kupić ci jeszcze kąpielówki – powiedziała mama Tupa – Żebyś mógł pływać.

– Będziesz pływał zajacem? – zainteresowała się Zosia.

– Jeśli można żabką i pieskiem, to pewnie i zajacem – śmiał się Szczypior.

Ostatnią piosenkę śpiewali Kuba z Zosią, a potem Pani życzyła wszystkim miłych wakacji, szczególnie tym, którzy pierwszy raz w tym roku zobaczą góry albo morze. I wszyscy ściskali się na pożegnanie.

– Do widzenia, przedszkole – powiedział Tup, wychodząc z mamą. – Kiedy wrócę tu jesienią, będę już Tupem, który pływał w morzu i słuchał, co szumi w muszli.

Rozmowa na temat treści opowiadania. Pytania do dziecka: *O czym rozmawiały dzieci? Dokąd jechała Elizka? O czym marzył Tup? Co postanowili Elizka i Tup?* Dziecko wyróżnia pierwsze głoski w wyrazach: *morze, kąpielówki, plecak*, układa zdania z tymi wyrazami.

„Będę sprawny” – ćwiczenia gimnastyczne.

- „Wspinamy się po górach” – ćwiczenie dużych grup mięśniowych.

Dziecko naśladuje wspinanie się pod górę – wykonuje rytmiczne ruchy rąk i nóg. Unosi ramiona coraz wyżej, nogi przechodzą do wspięcia na palce.

- „Łódka kołysze się na falach” – ćwiczenia mięśni tułowia.
Dziecko ustawia się w parze z rodzicem, siadają naprzeciw siebie z nogami w rozkroku, stopy sklejają, podają sobie ręce. Kołyszą się do przodu i do tyłu.
- „Rozbawiony miś” – zabawa z elementem czworakowania.
Dziecko chodzi i biega na czworakach. Przechodzi do leżenia tyłem, wykonuje swobodne ruchy uniesionymi w górę rękami i nogami.
- „Obserwowanie ptaków przez lornetkę” – ćwiczenie mięśni grzbietu.
Dziecko leży przodem, ręce wspiera na łokciach. Spogląda przez zwinięte dłonie jak przez lornetkę.
- „Lot pszczoły” – zabawa bieżna.
Dziecko biega swobodnie w różnych kierunkach. Zatrzymuje się i przykuca – pszczoła siada na kwiatku. Po chwili odpoczynku biega dalej.
- „Gąsienica” – ćwiczenie stóp.
Dziecko stoi, stopy ma złączone, kolana trzyma razem. Poruszają się poprzez rytmiczne podkurczanie i prostowanie palców stóp.
- „Wąchanie kwiatów na łące” – ćwiczenie oddechowe.
Dziecko chodzi swobodnie, co jakiś czas pochyla się i naśladuje wąchanie kwiatów.
- „Na plaży” – ćwiczenie wyprostne.
Dziecko leży na plecach, ręce trzyma pod głową, łokcie ma ułożone na podłodze, nogi ugięte w kolanach.
- Dziecko maszeruje we wspięciu i na całych stopach.

„Laurka na pożegnanie” – praca plastyczna.

Dziecko rysuje na kartce swój portret oraz portret swojego kolegi lub koleżanki z przedszkola. Ramkę w koło kartki ozdabia wg własnego pomysłu (może powycinać z papieru kolorowego różne wzorki lub ozdobić ją kredkami).

„Zgadnij, czego brakuje – zabawa na spostrzegawczość.

Rodzic układa w rzędzie na podłodze kilka przedmiotów. Dziecko nazywa przedmioty i stara się je zapamiętać. Dziecko wychodzi na chwilę z pokoju, a rodzic chowa jeden przedmiot. Dziecko wraca i ma powiedzieć czego brakuje (można zmienić ułożenie przedmiotów). Zabawę powtarzamy kilka razy.

Praca z **kartą pracy 4 str 32 (oraz następną)** – rozwijanie mowy, umiejętności przeliczania oraz dopełniania zbiorów.

Odczytywanie zdań obrazkowo – literowych. Dorysowywanie kółek tak, aby w każdym pudełku było ich po 6.